

Szanty, Chwyć za handszpak

Teraz możemy gnać nawet na Horn;
- Way-hey, razem go!
Ubrania i buty w lombardzie są.
- Razem chłopaki! Razem pchajmy go!

Chwyć za handszpak i pchaj go,
Way-hey, razem go!
Kotwica na dek, cumy zdjęte są.
Razem chłopaki! Razem pchajmy go!

Liverpool został za rufą nam,
Wesołe panienki zegnały nas tam.

O, zegnaj Sally i zegnaj Sue,
Na pewno kiedyś wrócimy tu znów.

I do kabestanu, i równo pchać,
Z Nord-Westu zaczyna nam nieźle wiać.

I jeszcze pięćdziesiąt razy, hej!
Niedługo w zatoce znajdziemy się.

Hej, żwawiej się ruszać i mocniej pchać!
Łapy z kieszeni, nie ma czego się bać.

I ech, łapserdaki! Pchać ile sił!
Jak mocniej pokręcisz, to rdza zejdzie w mig.

Jeszcze wam bosman nieźle da w kość;
Ostatnia runda i będzie dość!